

O remoncie naszej świątyni....

Myszę że każdy z nas patrząc na naszą świątynię i jej obejście dochodzi do jedyne go i słusznego wniosku, że woła ona o gruntowny remont i odnowienie. Warto pamiętać że świątynia nasza zbudowana została na początku lat 50- tych ubiegłego wieku, a więc w czasach kiedy Wapienica była maleńką wioską a czasy budowy kościoła przypadają na najtrudniejsze i najbiedniejsze lata powojenne. W latach minionych wykonywano wiele prac koniecznych by nasz kościół był piękny i by służył Parafianom do oddawania czci i chwały Panu Bogu. Dziś doszliśmy do momentu kiedy trzeba podjąć może najtrudniejsze, największe i najdroższe prace remontowe. Plany na najbliższe lata obejmują następujące prace:

- wymiana posadzki w kościele
- odnowienie elewacji zewnętrznej
- malowanie kościoła

W najbliższym czasie pragnę razem z Wami podjąć się trudu pierwszej inwestycji. Stara posadzka jest już bardzo zniszczona i wymaga wymiany. Architekci, inżynierowie a także członkowie Diecezjalnej Komisji Do Spraw Sztuki Sakralnej zgodnie stwierdzają, że posadzkę trzeba wymienić aby w przyszłości kontynuować kolejne prace. Dlaczego? Wszyscy widzimy że tarasowe płytki są już popękane i zniszczone. Jeśli byśmy kościół teraz wymalowali a za dwa czy trzy lata posadzka by nam się rozpadła narazilibyśmy się na ogromne straty. Pod ławkami a także pod konfesjonalem dokonano odkrywki i stwierdzono, że obecna posadzka położona jest na cienkiej warstwie piasku pod którą jest żwir i ziemia. Nie ma tam żadnego betonowego podłoża nie mówiąc już o izolacji czy ociepleniu. Stąd istnieje pilna konieczność nie tylko zdjęcia zniszczonych płytek ale też wywiezienia około 30 cm ziemi, wykonania betonowego podłoża, izolacji, ocieplania, wykonania zbrojenia, wylania ponownej warstwy betonu a na tak przygotowane podłoże położenia nowych marmurowych płytek. Płytkami marmurowymi będą także wyłożone ściany kościoła obecnie pomalowane olejną farbą (do gzymsu) oraz schody na chór. Prace o których była mowa a dotyczące wnętrza kościoła trzeba też wykonać oczywiście w zakrystii i zakrystii dla ministrantów. To ogromny zakres prac o wiele przerastający planowane prace. Warto też wspomnieć że projekt nowego wystroju kościoła zakłada zmianę wystroju prezbiterium - umieszczenie w nim nowego ołtarza, ambonki, chrzcielnicy, podstawy pod tabernakulum i paschał. Wszystko to będzie wykonane z marmuru.

Kochani już dziś warto trochę pomarzyć i spróbować sobie wyobrazić jak pięknie będzie wyglądał nasz kościół po wykonaniu tych prac planowanych na najbliższy czas nie mówiąc już o jego wyglądzie po odnowieniu elewacji zewnętrznej i pomalowaniu w latach następnych. Ja dziś znając te plany mogę powiedzieć że będzie to jeden z najpiękniejszych kościołów Bielska i chyba nie tylko. Wiem też że Parafia w Wapienicy zasługuje na taką świątynię i mocno wierzę, że potrafimy się zjednoczyć i zmobilizować aby Pan Bóg miał godne mieszkanie wśród nas, które też będzie naszą radością, chlubą i najlepszą wizytówką naszej wiary, miłości Boga i przywiązania do Kościoła.

Kochani Parafianie pisząc o tych zamierzeniach pragnę dostarczyć Wam potrzebnej i koniecznej informacji a także zwrócić się z wielką prośbą o pomoc, zrozumienie i wspaniałomyślną ofiarność na te cele. Czeka nas prace to wielkie i bardzo kosztowne inwestycje. Są dziś dostępne odpowiednie i dobre materiały które mogą uratować i upiększyć nasz kościół. Takich możliwości nie było prawie 60 lat temu, kiedy budowano nasz kościół. Jest nas też o wiele więcej więc i trud podłożenia im może być rozłożony na więcej osób i rodzin. Niech każdy Parafianin i każda rodzina potraktuje ten kościół jak swój i niech poczuje się za jego piękno i potrzebne remonty odpowiedzialny. Jedno wiem na pewno! Żadna nawet najmniejsza ofiara na ten cel nie będzie zmarnowana i zapomniana przez Pana Boga a także przez następne pokolenia naszych parafian. To Pan Bóg wynagrodzi nam za życia Swoimi

łaskami i błogosławieństwem każdą formę pomocy i złożoną ofiarę a przyszłe pokolenia parafian pamięcią modlitewną pomogą nam po śmierci otworzyć bramy nieba. Uczyńmy z naszych ofiar i trudu radosny, spontaniczny dar dla Pana Boga, bliźnich i siebie. Pamiętajmy że mamy do spłacenia olbrzymi dług wdzięczności naszym dziadkom i ojcom w postaci obecnego kościoła i warto coś dać od siebie aby o nas mówiono tak po 50 czy 100 latach.

Zwracam się więc jeszcze raz do Wszystkich Parafian, do każdej rodziny, do młodych i starszych, do właścicieli zakładów i firm o pomoc i ofiary na cele remontu i upiększenia naszego kościoła. Może warto też pamiętać, że większe ofiary złożone na cele kultu religijnego a więc i na remont kościoła mogą być odliczone od dochodu i ujęte w naszych zeznaniach podatkowych, które składać będziemy do Urzędu Skarbowego ale trzeba pamiętać że wówczas muszą być wpłacone na konto bankowe parafii, które podam na zakończenie tych refleksji. Dokładna informacja na ten temat jest też umieszczona na stronie internetowej naszej parafii.

Kochani Parafianie. Przeżywamy Rok św. Pawła. Tenże Apostoł Narodów zapewnia nas że „**radosnego dawcę miłuje Bóg!**”. Uwierzmy w te słowa! Niech ogromu tej miłości Boga dozna każdy z nas poprzez swoją radosną ofiarę i zatroskanie o swoją świątynię.

ks. prob. Jerzy Matoga

Parafia i wszystko co do niej należy jest naszym wspólnym dobrem. Na nas wszystkich spoczywa odpowiedzialność za rozwój dóbr duchowych i materialnych. W każdą третią niedzielę możemy składać dobrowolną ofiarę na potrzeby naszej parafii. Ofiary można składać także na konto parafii:

**Bank PKO SA oddział w Bielsku-Białej
NRB 04 1240 1170 1111 0000 2408 7650**

Za każdą ofiarę składamy serdecznie Bóg zapłać.

Artykuł o odliczeniach podatkowych na stronie internetowej parafii patrz:

<http://www.wapienica.bielsko.opoka.org.pl> – Aktualności – Inne dokumenty